

GLOSA
do wyroku 7 sędziów
Sądu Najwyższego
z dnia 30 września 2009 r.,
sygn. akt. I KZP 1/09

Teza

Pojęcie „istotne braki postępowania” użyte w art. 345 § 1 k.p.k., obejmuje nie tylko braki w przedstawionym przez prokuratora materiale dowodowym, o czym świadczy posłużenie się w dyspozycji tego przepisu zwrotem „zwłaszcza”, ale także takie wady tego postępowania, które znacznie utrudniają rzetelne rozpoznanie sprawy przez sąd. Przykładem takiego innego braku jest właśnie istotne ograniczenie prawa do obrony podejrzanego na etapie postępowania przygotowawczego, wynikające z postawienia mu zarzutów popełnienia czynów, których jednoczesne przypisanie jest wykluczone ze względów materialnoprawnych.

Glosa

Interpretacja art. 345 § 1 k.p.k. zaproponowana przez Sąd Najwyższy w tezie glosowanego orzeczenia, co do możliwości zwrotu sprawy prokuratorowi celem uzupełnienia istotnego braku postępowania w postaci ograniczenia prawa do obrony podejrzanego na etapie postępowania przygotowawczego, jest w pełni uzasadniona. Znajduje ona potwierdzenie zarówno w treści powołanej normy prawnej, nie sprzeciwia się jej również wykładnia systemowa i funkcjonalna. Wyrażony pogląd jest akceptowany zarówno w piśmiennictwie przedmiotu jak i judykaturze¹.

¹ Zob. W. Grzeszczyk, Przegląd uchwał i postanowień Izby Karnej Sądu Najwyższego w kwestiach prawnych (prawo karne procesowe – 2009 r.), Prokuratura i Prawo 2010, nr 5, s. 88-90; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 9 sierpnia 2006 r., sygn. akt II AKz 258/06, Lex nr 284361; oraz z 4 listopada 2009 r., sygn. akt II AKz 341/09, Lex nr 553805.

Niemniej wygłoszona teza nie w pełni odpowiada problemowi, z którym Sąd Najwyższy zetknął się na kanwie rozpoznawanej sprawy.

Stan faktyczny, na tle którego zapadł analizowany wyrok, przedstawiał się następująco: w toku śledztwa zarzucono Markowi B. popełnienie wraz z inną osobą przestępstwa zabójstwa (art. 148 § 1 k.k.). Następnie prokurator (nie wydając orzeczenia o umorzeniu postępowania w zakresie czynu z art. 148 § 1 k.k.) zmienił swoje postanowienie w ten sposób, że zarzucił Markowi B. popełnienie występku z art. 239 § 1 k.k. (polecznictwo) oraz, że mając wiarygodną wiadomość o popełnieniu zbrodni zabójstwa nie zawiadomił niezwłocznie organu powołanego do ścigania przestępstw (art. 240 § 1 k.k.). Następnie w toku procesu sąd wyłączył sprawę tego oskarżonego do odrębnego rozpoznania, zaś przed wyrokiem prokurator - uznając, iż śledztwo w zakresie dokonania zabójstwa przez Marka B. nie zostało umorzone - wniósł odrębny akt oskarżenia przeciwko Markowi B., właśnie o zabójstwo. W konsekwencji sąd I instancji połączył obie sprawy do wspólnego rozpoznania i ostatecznie uznał Marka B. winnym popełnienia zabójstwa, a postępowanie w zakresie zarzutów polecznictwa i niepowiadomienia o przestępstwie umorzył. Sąd odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżone apelacją obrońcy orzeczenie.

Trudno zgodzić się z poglądem Sądu Najwyższego, iż remedium pozwalającym rozwiązać powstały kazu stanowi przepis art. 345 § 1 k.p.k. Niewątpliwym jest, że w sprawie wystąpiły wady postępowania prokuratorского, niemniej nie były one tego rodzaju, że uniemożliwiały podjęcie stosownego rozstrzygnięcia przez sąd. Co więcej, zwrot sprawy oskarżycielowi celem jej „uporządkowania” nie mógł i na obecnym etapie nie może już niczego zmienić w zaistniałym układzie procesowym².

Rozwiązania problemu należy poszukiwać w normie art. 17 k.p.k. Powołany przepis określając negatywne przesłanki procesowe, nie zawiera zamkniętego katalogu i w sposób konkretny ujmuje tylko typowe warunki dopuszczalności procesu. Unormowanie pkt 11 tego przepisu obejmuje te wszystkie przypadki, których enumeratywne wyliczenie nie jest możliwe³.

² Podejmując decyzję wystąpienia z aktem oskarżenia o przestępstwa z art. 239 § 1 k.k. i art. 240 § 1 k.k. prokurator zamknął sobie drogę do oskarżenia Marka B. o popełnienie zbrodni zabójstwa, bowiem próba zainicjowania takiego postępowania winna skutkować jego umorzeniem przez sąd.

³ W literaturze przedmiotu jak i orzecznictwie przyjmuje się, że są to okoliczności takie jak: abolicja, brak strony oskarżającej powstały w toku procesu w wyniku jej śmierci, ograniczony zakres ekstradycji (art. 596 k.p.k.), ale także tzw. konsumpcja skargi publicznej (wygaśnięcie prawa oskarżyciela publicznego do oskarżenia) wskutek

Do jednej z takich przyczyn zaliczyć należy przedstawienie oskarżonemu (podejrzanemu) zarzutów dotyczących popełnienia „konkurujących” ze sobą przestępstw. Niewątpliwie taka sytuacja jest niezgodna z obowiązującym prawem⁴, a co za tym idzie powinna być skorygowana.

Art. 17 § 1 k.p.k. stanowi, że w przypadku wystąpienia negatywnej przesłanki procesowej nie wszczynają się postępowania, a wszczęte umarza. Powołany przepis nie określa wprost, jaką decyzję powinien wydać organ w sytuacji, która zaistniała na kanwie analizowanej sprawy to znaczy, która z zainicjowanych przez oskarżyciela spraw powinna zostać umorzona. Reguła postępowania w zbliżonym układzie procesowym, została unormowana w przepisie art. 17 § 1 pkt. 7 k.p.k. Zgodnie z tą dyrektywą postępowania nie wszczynają się, a wszczęte umarza, jeżeli co do tego samego czynu tej samej osoby zostało ono prawomocnie zakończone albo wcześniej wszczęte toczy się.

Zauważyć należy, że sytuacja, która wystąpiła na tle analizowanego orzeczenia jest porównywalna z tą, w której oskarżyciel przedstawiłby danej osobie zarzuty dotyczące popełnienia przestępstw ontologicznie tożsamyh. W obydwu przypadkach dochodzi do naruszenia reguł prawa karnego materialnego, jak również gwarancji procesowych oskarżonego. Z tych też względów dopuszczalnym było zastosowanie *analogii legis* na korzyść oskarżonego, celem usunięcia luki w prawie, jaka ujawniła się na kanwie rozpatrywanej sprawy⁵.

uprzedniego umorzenie dochodzenia lub śledztwa, (tak: Feliks Prusak Komentarz do kodeksu postępowania karnego, Warszawa 1999, Wydawnictwo Prawnicze, s. 1812) czy też wniesienia przez prokuratora aktu oskarżenia, mimo że - ze względu na zakaz *reformatio in peius* - dochodzenie lub śledztwo powinno być umorzone (zob: Uchwała Sądu Najwyższego z 26 września 2002 r., I KZP 23/2002, OSNKW 2002, nr 11-12, poz. 98); jedną z przyczyn umorzenia postępowania na podstawie przepisu art. 17 § 11 k.p.k. jest również uznanie danego czynu za współukarany (tak: Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 10 lutego 2005 r., II AKa 22/2005 LexPolonica nr 396421, oraz Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 16 stycznia 2001 r., II AKa 248/2000, LexPolonica nr 355437).

⁴ Autorzy zdania odrębnego do głosowanego orzeczenia zasadnie wskazali, że prowadzenie postępowania „dwutorowo” i „sekwencyjne oskarżanie” stanowi poważne naruszenie gwarancji podejrzanego, który na każdym etapie postępowania powinien wiedzieć pod jakim zarzutem stoi, a zaakceptowanie takiego sposobu działania mogłoby spowodować negatywne następstwa, gdy chodzi o sposób procedowania oskarżycieli publicznych.

⁵ Luka w prawie ma miejsce, kiedy przepisy nie normują danego przypadku bądź zdarzenia (luka aksjologiczna) lub też, gdy akt normuje zdarzenie nieprecyzyjnie (luka tetyczna). Luki wypełnia się za pomocą analogii, czyli wnioskowania z podobieństwa. Stosowane są dwa rodzaje analogii: z ustawy (*analogia legis*) i z prawa (*analogia iuris*).

Podnieść należy, że skład zwykły Sądu Najwyższego, który sformułował pytanie prawne, możliwość rozwiązania powstałej sytuacji procesowej upatrywał w dyspozycji art. 331 § 1 k.p.k. Zdaniem tego organu, powołany przepis obliguje do „rozporządzenia” całym przedmiotem śledztwa. Zatem, jeżeli oskarżyciel w terminie 14 dni od daty zamknięcia postępowania wbrew dyrektywie z art. 331 § 1 k.p.k. nie umorzy postępowania, prawo do wniesienia oskarżenia w tym zakresie wygaśnie, a w przypadku jego zainicjowania postępowanie winno być umorzony na podstawie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k.

Powiększony skład Sądu Najwyższego słusznie zdezawuował przedstawioną koncepcję wskazując, że ustawa nie określa skutków niedochowania terminu z art. 331 § 1 k.p.k., a przyjęcie takiej możliwości w drodze wykładni powołanej normy stanowiłoby naruszenie zasad interpretacji prawa. Z drugiej jednak strony Sąd Najwyższy celnie zaznaczył, że przekroczenie instrukcyjnego terminu, choć nie wywołuje skutków procesowych może spowodować złożenie skargi na przewlekłość postępowania⁶, jak również

Pierwsza polega na tym, że nie tworzy się żadnej nowej normy, ale odnosi wyinterpretowaną już normę do danego stanu faktycznego, który jest podobny. Analogia z prawem ma zastosowanie, gdy stany faktyczne nie są podobne i nie da się zastosować analogii z ustawy. W takim przypadku sąd tworzy nową normę, wyprowadzając ją z ogólnych zasad ustawodawstwa lub zasad określonej gałęzi prawa.

Zastosowanie wykładni analogii z ustawy obejmuje 3 etapy:

- ustalenie, że określony fakt nie został uregulowany przez przepisy prawne,
- ustalenie, że istnieje przepis prawny, który reguluje sytuację pod istotnymi względami podobne do faktu nie unormowanego,
- powiązanie z faktem nie unormowanym takich samych konsekwencji prawnych, co z faktem bezpośrednio uregulowanym przez przepisy prawa.

Według K. Marszała *analogia legis* w prawie karnym procesowym może mieć zastosowanie w razie kumulatywnego spełnienia czterech warunków:

- po pierwsze, nie należy rozciągać przepisów wyjątkowych na sytuacje w nich wyrażone nie przewidziane, gdyż pociągałoby to za sobą rozbudowanie wyjątków kosztem reguł;
- po drugie, nie należy stosować tego rodzaju analogii, jeżeli miałyby to prowadzić do ograniczenia lub pomniejszenia uprawnień, stanowiących gwarancje procesowe uczestników procesu.
- po trzecie, nie należy za pomocą *analogii legis* rozszerzać zakresu przepisów określających stosowanie środków przymusu w procesie karnym;
- po czwarte, według tego autora nie należy stosować *analogii legis* na niekorzyść oskarżonego w odniesieniu do przepisów, które są już dla niego niekorzystne.

(zob.: K. Marszał: *Proces karny*, Katowice 1997, s. 28–29).

⁶ Zob.: ustawę z 17 czerwca 2004 r., o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.)

odpowiedzialnością dyscyplinarną osoby dopuszczającej się takiego zaniebdania.

Znaczna część rozważań najwyższej instancji sądowej odnosiła się do postanowienia prokuratora Prokuratury Okręgowej, w którym „zmieniono” uprzednie postanowienie o przedstawieniu Markowi B. zarzutów. Sąd Najwyższy słusznie wywiódł, że oskarżyciel zarzucając dwa nowe występki (z art. 239 § 1 k.k. i art. 240 § 1 k.k.) winien był umorzyć postępowania w zakresie zbrodni, bowiem pomiędzy tymi czynami brak było tożsamości ontologicznej. Pogląd ten został wzmocniony argumentem w postaci naruszenia praw procesowych pokrzywdzonych, którzy w przypadku braku decyzji o umorzeniu postępowania w określonym zakresie, tracą sposobność do jej zaskarżenia.

Podnieść należy, że innym istotnym powodem, dla którego oskarżyciel powinien umorzyć postępowanie w przypadku postawienia zarzutu, który wykracza poza ramy ontologiczne pierwotnie zarzuconych czynów, jest konieczność zapewnienia podejrzanemu pełnej i klarownej informacji o istocie oskarżenia, pod którym pozostaje. Brak wydania właściwego rozstrzygnięcia powoduje niejasność jego sytuacji prawnej, co niewątpliwie utrudnia realizację prawa do obrony, a w konsekwencji może powodować zbędne perturbacje procesowe⁷.

Nie jest trafny pogląd autorów zdania odrębnego zgodnie, z którym na prokuratorze nie ciążył obowiązek umorzenia postępowania przygotowawczego w zakresie zbrodni zabójstwa. Sędziowie argumentując swój punkt widzenia podnieśli, że ich zdaniem postanowienie wydane przez Prokuratora Okręgowego nie miało charakteru postanowienia o rozszerzeniu zarzutów, ale o ich zmianie. W sprawie nie doszło zatem do „dorozumianego umorzenia postępowania”, ale do zastąpienia jednego zarzutu innymi, co skutkowało wygaśnięciem prawa oskarżyciela do wniesienia skargi w zakresie czynu pierwotnie zarzuconego.

Wyrażony pogląd (jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy) nie ma dostatecznego oparcia w treści przepisu art. 314 k.p.k. Zmiana postanowienia o przedstawieniu zarzutów może mieć miejsce w przypadku, gdy następuje

⁷ Zauważyć należy, iż w judykaturze przyjmuje się, że organy procesowe powinny wydać decyzję w każdej kwestii choćby ich intencję można było odczytać w sposób dorozumiany z przyjętego sposobu postępowania. Przyjmuje się na przykład, że sąd jest zobligowany do wydania stosownego orzeczenia w przypadku, gdy pomija dowód zamieszczone przez stronę procesu, lub dopuszczony z urzędu, choć ustawa wprost takiego obowiązku nie nakłada.

w ramach tego samego zdarzenia historycznego. W każdej innej sytuacji dochodzi do zarzucenia nowego czynu, bez względu na to czy zarzuty w świetle prawa karnego materialnego wzajemnie się wykluczają czy też nie.

Przechodząc do oceny merytorycznego orzeczenia Sądu kasacyjnego, na wstępie zauważyć należy, że z uwagi na zakres kognicji wymieniony organ miał ograniczoną możliwość korekty uchybień, stąd też słusznie uznał, iż „na obecnym etapie postępowania niektóre nieprawidłowości zaistniałe w sprawie są niemożliwe do naprawienia”⁸. Niemniej ta konstatacja nie znalazła odzwierciedlenia w treści wydanego rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy zgodnie z postulatem autorów zdania odrębnego winien był uchylić wyrok Sądu Apelacyjnego i Sądu Okręgowego w części skazującej Marka B., a następnie postępowanie w tym zakresie na podstawie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. umorzyć. Jako powód wydanego orzeczenia zasadnym było wskazanie, iż w rozpoznawanej sprawie ujawniła się luka prawna, którą wypełniono na korzyść oskarżonego posiłkując się treścią przepisu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

Reasumując stwierdzić należy, że teza analizowanego orzeczenia Sądu Najwyższego jest w pełni zasadna, natomiast meritum rozstrzygnięcia nie zasługuje na aprobatę.

Marcin Janusz Szewczyk
sędzia Sądu Rejonowego w Skarżysku-Kamiennej

⁸ Sąd Najwyższy związany jest zakresem kasacji (art. 536 k.p.k.) i może go przekroczyć jedynie w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego, co do skazania za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k., a żaden z powołanych wypadków nie zachodził w części nieobjętej skargą.